

Sygn. akt VI Ka 64/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Waldemar Masłowski (spr.)

Sędziowie SO Tomasz Skowron SO Andrzej Wieja

Protokolant Konrad Woźniak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2015r

sprawy **J. S.**

oskarżonego z art. 310 § 2 kk i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bolesławcu

z dnia 1 grudnia 2014 r. sygn. akt II K 650/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. S. uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 320 złotych.

UZASADNIENIE

J. S. oskarżony został o to, że:

I. w okresie od 31 marca 2014 r. w L. i K., powiatu (...), działając w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu puścił w obieg podrobione pieniądze waluty Euro, a w tym:

- w nocy z 31 marca 2014 r. na 1 kwietnia 2014 r. w L. w postaci dwóch banknotów o nominale 100 Euro serii (...) i serii (...), przy czym działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził sprzedawcę sklepu (...) w L. w błąd co do autentyczności tych banknotów, płacąc nimi za towar, czyn doprowadził pokrzywdzonego Z. Z. właściciela sklepu (...) do niekorzystnego rozporządzenia zakupionym mieniem o wartości 630,30 zł. i kwotą 83,02 zł. stanowiącą równowartość 19,91 Euro tytułem wydanej reszty,
- w dniu 31 marca 2014 r. w K. w postaci banknotu o nominale 100 Euro (...), przy czym działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził sprzedawcę sklepu Stacji Paliw (...) w K. w błąd co do autentyczności tego banknotu płacąc nim za towar, czyn doprowadził pokrzywdzonego (...) z siedzibą w P. do niekorzystnego rozporządzenia zakupionym mieniem o wartości 35 zł. i kwotą 372 zł. tytułem wydanej reszty,

przy czym czynów tych dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 4 września 2008 r. za czyny z art. 291 § 1 k.k. na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w części w okresie od 02 czerwca 2011 r. do 22 lutego 2012 r.,

tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 05 kwietnia 2014 r. w G., powiatu (...), przechowywał w celu puszczenia w obieg fałszywy banknot o nominale 50 Euro serii (...), przy czym czynów tych dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 4 września 2008 r. za czyny z art. 291 § 1 k.k. na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w części w okresie od 02 czerwca 2011 r. do 22 lutego 2012 r.,

tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Bolesławcu wyrokiem z dnia 01 grudnia 2014r. w sprawie IIK 650/14:

1. uznał oskarżonego **J. S.** za winnego popełnienia zarzucanego mu ciągu przestępstw, opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, z tym, iż przyjął iż imię i nazwisko pokrzywdzonego powinno brzmieć P. Z., zamiast Z. Z., stanowiącego przestępstwo z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu **karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,**

2. uznał oskarżonego **J. S.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 310 § 2 k.k. wymierzył mu **karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,**

3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. za zbiegający się ciąg przestępstw i przestępstwo opisane w punkcie 1 i 2 wyroku, wymierzył oskarżonemu karę łączną **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,**

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny **zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania** od dnia 12.04.2014 r. do dnia 14.04.2014 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa jednemu dniowi kary pozbawiania wolności, zaokrąglając do pełnego dnia,

5. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego **obowiązek naprawienia szkody** poprzez uiszczenie na rzecz:

- pokrzywdzonego P. Z. kwoty 713,32 (siedemset trzynaście 32/100) złote,

- pokrzywdzonego (...)z siedzibą w P. kwoty 207 (dwieście siedem) złotych,

6. na podstawie art. 316 k.k. **orzekł przepadek** na rzecz Skarbu Państwa **dowodów rzeczowych** w postaci dwóch banknotów o nominale 100 euro i numerze seryjnym (...), banknotu o nominale 100 euro i numerze seryjnym (...), banknotu o nominale 50 euro i numerze seryjnym (...), wymienionych w postanowieniu o dowodach rzeczowy k. 158, przechowywane w (...),

7. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 110 (sto dziesięć) złotych i na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w kwocie 300 (trzysta) złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony za pośrednictwem swego obrońcy. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 kpk), a to art. 7 kpk oraz art. 410 kpk poprzez – będące wynikiem nieuwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz niedostrzeżenie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, poprzez dokonanie dowolnego ustalenia, że elementy przedmiotowe przestępstwa oszustwa i wprowadzenia do obrotu sfalszowanych banknotów były objęte świadomością i wolą oskarżonego, podczas gdy takie stwierdzenie nie zostało poprzedzone analizą stanu faktycznego i dalszym wywodom, co skutkowało uznaniem, że:

- oskarżony miał świadomość, że banknoty Euro są fałszywe,
- oskarżony miał zamiar wprowadzić w obieg banknot 50 Euro,

II. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 kpk), tj. art. 5 i 7 kpk oraz art. 410 kpk poprzez oparcie ustaleń faktycznych w sprawie odnośnie wymiaru kary na okolicznościach związanych z prowadzonym postępowaniem karnym, w którym oskarżony brał udział, a w którym nie zapadł wobec niego wyrok skazujący, a jednocześnie akta owego postępowania nie zostały ujawnione w trakcie postępowania i zaliczone w poczet materiału dowodowego w sprawie.

III. Rażąco niewspółmierność kary (art. 438 pkt 4 kpk) wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności i niewzięciu pod uwagę wszystkich istotnych okoliczności, poprzez:

- niewłaściwe ustalenie, iż stopień społecznej szkodliwości czynu był wysoki, podczas gdy banknoty nie były podrobione w sposób wyrafinowany, a wartość środków nie była znaczna,
- wzięcie pod uwagę przy wymierzaniu kary jedynie uprzedniej karalności oskarżonego i nie odniesienie się do aktualnej sytuacji życiowej oskarżonego, jego obecnej postawy życiowej, nakierowanej na prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bolesławcu

ewentualnie, wobec uznania jedynie zarzutu opisanego w punkcie trzecim

2. zamianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania wobec uznania, że w odniesieniu do oskarżonego jest to wystarczające dla osiągnięcia celów kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Zupełnie chybiony był zarzut apelacji obrońcy oskarżonego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku co do świadomości po stronie oskarżonego, że banknoty o nominale 100 Euro, którymi płacił za dokonane zakupy były fałszywe oraz, że miał on zamiar puszczenia w obieg banknotu w nominale 50 Euro jaki przechowywał. Apelujący wskazuje na szereg okoliczności, które jego zdaniem przeczą, by oskarżony miał świadomość, że banknoty są fałszywe. Argumentacja ta jest tylko teoretyczna, nie znajduje najmniejszego oparcia w dowodach przeprowadzonych w toku rozprawy. Odwołuje się ona tak naprawdę jedynie do racjonalności rozumowania hipotetycznego sprawcy przestępstwa oszustwa i puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy, a nie do osoby oskarżonego w tej konkretnej sprawie tj. J. S.. Wbrew twierdzeniom apelującego oskarżony dokonywał zakupów nie w miejscowości, w której mieszka lecz w miejscowościach oddalonych od jego miejsca zamieszkania. Różna pora nocna w jakiej dokonywał zakupów umożliwia mu swobodne oddalenie się z miejsc dokonanych przestępstw w wypadku wykrycia płatności banknotami

Euro i faktu ich podrobienia. W sytuacji gdy ruch jest normalny a sprzedawczynie od razu stwierdziłyby, że banknoty są podrobione trudno byłoby oskarżonemu opuścić miejsce przestępstwa, a co najmniej świadków jego bytności tam byłoby o wiele więcej. Co do monitoringu na jaki powołuje się apelujący stwierdzić należy, że w wielu sklepach, nawet małych, monitoring jest montowany przez właścicieli, co jest wiedzą powszechną. Takim właściwe sklepem był sklep w L.. Stacje benzynowe i sklepy w nich funkcjonujące nie są obecnie wyjątkiem pod względem montowania monitoringu. Zapomina przy tym apelujący o irracjonalnym zachowaniu oskarżonego z punktu widzenia przeciętnego kupującego, a to o tym mianowicie, że oskarżony dokonując zakupów w obu sklepach nie zdjął, ani na chwilę, kasku motocyklowego i rękawic motocyklowych. W sklepie w L. zakupy dokonywane przez oskarżonego trwały dość długo i mimo to nie odsłonił on głowy ani dłoni. Przeciętny klient sklepu, który nie ma powodów do ukrywania swojej tożsamości tak się nie zachowuje. Niewątpliwie też kask na głowie i rękawice utrudniały dokonywanie zakupów pomimo to oskarżony ich nie zdjął.

Oczywistym dla sądu jest, iż takie zachowanie oskarżonego miało na celu utrudnienie rozpoznania jego osoby na nagraniu z monitoringu, co potwierdzają nagrania obu sklepów, gdzie twarzy oskarżonego nie widać, jak też utrudnienie rozpoznania jego osoby obsługującym go ekspedientką, co częściowo się oskarżonemu udało. Jak wynika bowiem z zeznań świadków: M. C. – k. 46 – 47, A. W. – k. 44 – 45 właśnie z uwagi na kask na głowie nie były one w trakcie okazania im osoby oskarżonego rozpoznać go w 100 procentach. Jedynie świadek A. S. – k. 48-49 rozpoznała go pomimo kasku w 100 procentach. W tym miejscu stwierdzić należy, że ustalenie Sądu I instancji co do tego, że to oskarżony w nocy 31 marca 2014 roku był osobą dokonującą zakupów w obu sklepach nie budzi najmniejszych wątpliwości w świetle zeznań wszystkich trzech świadków tj. A. S., A. W. i M. C. oraz treści nagrań z monitoringu i oględzin, zabezpieczanych u oskarżonego przedmiotów, w tym odzieży motocyklisty. A. S. rozpoznała w kupującym oskarżonego w 100 procentach i brak było podstaw do kwestionowania prawdziwości jej zeznań pozostałych dwóch świadków, wskazanych wyżej, opisujących identycznie ubiór motocyklisty robiącego zakupy. Apelujący zresztą nie kwestionował, że to oskarżony dokonywał tych zakupów w obu sklepach. Wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku rozprawy odwoławczej, w której przyznał, może to on dokonywał przedmiotowych zakupów jedynie potwierdzają to, co Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w oparciu o inne dowody.

Zupełnie niezrozumiały jest argument apelacji, że gdyby oskarżony miał świadomość podrobienia pieniędzy, to dokonałby drobnych zakupów uzyskując jak największą ilość środków w złotówkach, jako resztę wydaną przez sprzedawcę. Przypomnieć należy apelującemu, że oskarżony tak właśnie postąpił dokonując zakupów w sklepie w K.. Dokonał tam zakupów o wartości zaledwie 35 złotych płacąc banknotem aż 100 Euro i uzyskując resztę w kwocie aż 372 złotych. W drugim ze sklepów, czego apelujący nie dostrzega, oskarżony puścił w obieg, aż dwa banknoty o nominale 100 Euro i by móc zapłacić tymi dwoma banknotami musiał dokonać zakupów o dużej wartości. Asortyment tych drugich zakupów tj. dokonanych w L. wskazuje przy tym na to, iż oskarżonemu zależało, by ich wartość była jak największa, po to, by uzasadniało to zapłacenie za nie dwoma banknotami o łącznej kwocie 200 Euro. Dokonanie drobnych zakupów w tym sklepie umożliwiałoby oskarżonemu puszczenie w obieg dwóch banknotów o nominale 100 Euro każdy. Oskarżony dokonał zakupów wybierając towary o znacznej wartości - radio samochodowe J., dwie butelki J. D. i towary o mniejszej wartości. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji jest więc dowolna i pozbawiona jakichkolwiek podstaw. Zapomina przy tym apelujący o tych okolicznościach, które jednoznacznie wskazują na świadomość oskarżonego, co do tego, że banknoty Euro którymi płacił w obu sklepach były podrabiane. Oskarżony banknoty te posiadał od dłuższego czasu, miał możliwość ich obejrzenia, sprawdzenia. Nie były one podrobione w taki sposób, by niemożliwe było dostrzeżenie ich fałszywości. Sam apelujący w zarzucie III apelacji (str. 2) stwierdza, że „...banknoty nie były podrobione w sposób wyrafinowany...”. Świadczy o tym to, że ekspedientki w obu sklepach po przyjęciu tych banknotów niemal natychmiast po wydaniu oskarżonemu reszty zorientowały się, że są to banknoty podrobione. Oskarżony miał świadomość, o czym świadczą zeznania świadka A. W., że obok sklepu w L. znajduje się kantor wymiany walut. Chwilę przed wejściem do sklepu grał tam na automatach. Pomimo to, gdy A. W. poinformowała go, że kurs Euro w sklepie jest bardzo niski, bo wynosi tylko 3,50 złotych za 1 Euro i może on pójść do kantoru obok wymienić Euro po dużo wyższym kursie, oskarżony nie zrobił tego i zapłacił w sklepie dwoma banknotami po 100 Euro każdy. Oczywistym jest, że tak nie zachowałby się żaden normalny klient. Oskarżony miał po prostu świadomość, że w kantorze stwierdzenie, że banknoty są fałszywe było zdecydowanie bardziej prawdopodobne

niż w sklepie. Kolejna okoliczność, która świadczy o tym, że oskarżony miał świadomość, że banknoty były podrobione to jego zachowania po tym jak A. W. wyszła za oskarżonym ze sklepu w związku ze stwierdzeniem, że banknoty są podrobione i poprosiła by oskarżony do sklepu wrócił. J. S. odpowiedział, że wróci do sklepu po czym spakował zakupiony towar pod ubrania, wsiadł na motocykl i lekceważąc czekającą na niego ekspedientkę odjechał. Jeżeli te zachowania zestawimy ze sposobem dokonywania zakupów w obu sklepach tj. bez zdejmowania kasku i rękawic, o czym mowa była już wyżej, to żadnych wątpliwości Sądu nie budzi, że oskarżony miał świadomość, że banknoty Euro, którymi płacił w obu sklepach są podrobione. Dodatkowo wskazać należy, że do obu sklepów oskarżony wszedł pod pretekstem zakupu tego samego towaru tj. zestawu naprawczego do opon. Skoro zestaw taki zakupił już ok. godz. 23.30 w sklepie w K., to mało prawdopodobne, by o godz. 01.00 w nocy zmuszony był do zakupu tego samego rodzaju zestawu w sklepie w L.. Zeznania świadków A. W., M. C. korespondują w swojej treści, brak było jakichkolwiek podstaw by odmówić im wiarygodności. Zeznania tych świadków korespondują także z zeznaniami świadka A. S.. Świadek ten nie miał także żadnego powodu, by w sposób nieprawdziwy opisywać zachowanie oskarżonego.

Wszystkie wskazane wyżej okoliczności bez żadnych wątpliwości świadczą o tym, że oskarżony J. S. miał świadomość, że banknoty, którymi płacił dokonując zakupów w obu sklepach były podrabiane i działał z pełną premedytacją puszczając je w obieg i wprowadzając w błąd sprzedawców obu sklepów, co do ich ewentualności płacąc nimi za towar i doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci sprzedaży towarów i wydania mu reszty w złotych polskich.

Zachowanie oskarżonego wyczerpało ustawowe znamiona przestępstw z art. 310§2kk i art. 286§1kk w zw. z art. 11§2kk.

Obrona nie kwestionowała, że banknot 50 Euro znaleziony u oskarżonego należał do niego. Nietrafny był natomiast zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym, zdaniem apelującego przyjęciu, że oskarżony miał świadomość jego podrobienia i zamiar wprowadzenia go w obieg. Oskarżony był w posiadaniu łącznie czterech podrobionych banknotów Euro tj. trzech o nominałach 100 Euro, które wprowadził do obiegu w sklepach w K. i L. w dniu 31. 03.2014r. i jednego o nominalie 50 Euro, który przechowywał w swoim pokoju. Jest to bezsporne. Jak już wyżej wykazano, że oskarżony miał pełną świadomość, że banknoty o nominalie 100 Euro są fałszywe i z pełną premedytacją wprowadził je do obiegu. Oczywistym jest więc, że oskarżony musiał mieć w tej sytuacji świadomość fałszywości banknotu o nominalie 50 Euro, a skoro banknotu tego nie zniszczył, nie odniósł do banku lub policję, a wprowadził do obiegu trzy inne podrobione banknoty Euro, to i ten banknot zamierzał wprowadzić do obrotu. Zarówno sprawstwo i wina oskarżonego, i w tym zakresie nie budzą wątpliwości.

Czynem swoim oskarżony wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 310§2kk.

Wszystkich przypisanych mu czynów oskarżony dokonał w recydywie z art. 64§1kk.

Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał na okoliczności stanowiące podstawę przyjęcia działania w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64§1kk.

Nietrafne były zarzuty apelacji w zakresie rażącej surowości kary. Przestępstwo kwalifikowane z art. 310§2kk zagrożone jest karą od 1 roku pozbawienia wolności. Jeśli więc zważyć, że za ciąg dwóch przestępstw wprowadzenia do obiegu 100 Euro i 200 Euro, przy jednoczesnym dokonaniu dwóch oszustw niewątpliwie powoduje, że stopień społecznej szkodliwości tych czynów był znaczny i przy trafnym przyjęciu działania w warunkach recydywy Sąd Rejonowy wymierzył karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, to kara ta nie jest rażąco surową a wręcz łagodną. Kara 1 roku pozbawienia wolności wymierzona za czyn przypisany oskarżonemu w pkt 2 części dyspozytywnej jest karą w najniższym wymiarze i tym samym nie jest rażąco surowa. Jeśli zważyć na działanie w warunkach recydywy i dotychczasową karalność oskarżonego poza skazaniem stanowiącym podstawę recydywy, to obie kary jednostkowe są łagodne i w najmniejszym stopniu nie rażą surowości.

Kara łączna orzeczona została w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności a więc przy zastosowaniu zasady niemal pełnej absorpcji, co powoduje, że kara ta także nie razi surowością. Rację ma skarżący, że Sąd Rejonowy niezasadnie przyjął, iż prowadzone obecnie postępowanie karne wobec oskarżonego ma znaczenie dla orzeczenia o

karze. Oczywistym jest, że skoro nie zapadł wobec oskarżonego prawomocny wyrok, to okoliczność, że prowadzone jest wobec niego postępowanie może wpływać na wymiar kary. Sąd Okręgowy z uwagi na wskazane wyżej okoliczności stwierdza, że orzeczone kary jednostkowe i kara łączna nie są karami rażąco surowymi a wręcz łagodnymi.

Wbrew zarzutom apelacji brak jest rażącej surowości kary pozbawienia wolności, co wynikać ma z jej bezwzględności charakteru tj. nie orzeczenia o jej warunkowym zawieszeniu wykonania. Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska apelującego, że stopień społecznej szkodliwości czynu nie był wysoki. Wręcz przeciwnie, stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego był wysoki. Wynika to z premedytacji w działaniu, z faktu, że wprowadzając w obieg fałszywe banknoty dokonywał oskarżony równocześnie oszustw. „Wartość środków”, jak formułuje to w zarzucie apelacji skarżący, była wbrew zarzutowi istotna i nieuprawniona jest teza, że „nie była znaczna”. To przecież kwota łącznie 300 Euro a wyludzone towary i złotówki, to w pierwszym wypadku kwota 713,32 złotych a w drugim 407 złotych. Apelujący podnosi, że Sąd Rejonowy uwzględnił jedynie dotychczasową karalność oskarżonego a nie uwzględnił obecnej postawy życiowej oskarżonego nakierowanej na prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie. Sąd odwoławczy po wysłuchaniu oskarżonego na rozprawie odwoławczej przyjął, do czego zmierzał wniosek dowodowy, o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego co do obecnej postawy oskarżonego i sposobu jego życia, że J. S. zmienił swoją postawę na pozytywną, że żyje w zgodzie z sąsiadami i pomaga matce w prowadzeniu jej działalności gospodarczej. Nie zmienia to jednak stanowiska Sądu odwoławczego, co do tego, że orzeczenie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności nie jest możliwe. Zmiana postawy oskarżonego może, ale co należy przyjąć, nie musi wynikać z obawy odbywania kary pozbawienia wolności. Dotychczasowa karalność oskarżonego, w tym kradzież rozbójniczą, działanie w warunkach recydywy oraz wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu, których dokonał z pełną premedytacją stoją na przeszkodzie wysnucia pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego, a tym samym orzeczeniu o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. Oskarżony jest sprawcą niepoprawnym i tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności może uświadamiać oskarżonemu nieopłacalność popełnienia kolejnych przestępstw.

Pozostałe orzeczenia zawarte w wyroku, w tym o obowiązku naprawienia szkody były zasadne.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 437§1 kpk zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Na podstawie art. 636§1 kpk zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 320 złotych, w których skład wchodzi opłata od orzeczonej kary w wysokości 300 złotych i ryczałt w kwocie 20 złotych.

uk.